

# DZIENNIK POMORSKI



## PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji	2,55 zł.
Z odnośzeniem i w agencjach	2,65 „
Na pocztę, już z odnośzeniem	2,89 „
Kwartalnie w ekspedycji	7,65 „
Na pocztę, już z odnośzeniem	8,67 „

Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu części — — — kwoty abonentowej.

## OGŁOSZENIA:

na 4 stronie 6 lam. od wiersza mm. lub jego miejsca 15 gr., na 3 str. 30 gr., na 2 str. 60 gr. Dla W. M. Gdańska te same liczby w guldenach. Tłómaczenia i ogł. skomplikowane o 20 proc. drożej. Ogł. z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Terminowego ogłoszenia się nie gwarantuje.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Czwartek: Izydora Or.  
Piątek: Beatryksy p.

CHOJNICE, piątek, dnia 11. maja 1928 r.

Słońca wschód 4.11 zachód 19.42  
Księżycy wschód 24.53 zach 8.28

## Na dzień 3-go Maja.

### „Królowo Korony Polskiej módl się za nami“.

Biskup diecezji częstochowskiej Ks. Kubina napisał z okazji naszego wielkiego święta narodowego przesłaniczną rzecz, którą pozwalamy sobie podać za innymi gazetami.

W głębokim skupieniu cały naród polski otacza dzisiaj ołtarze aby obchodzić święto narodowe.

Dwie uroczystości składają się na jedno to święto, uzupełniające się nawzajem i przenikające się, aby w ten sposób wyrazić najpiękniejszą polską myśl, aby uprzytomnić nam najwyższy polski ideał i dać nam potężną pobudkę do jego urzeczywistnienia.

Dwoma temi uroczystościami, łączącymi się w jedno święto narodowe, są rocznica Konstytucji 3-go maja i uroczystość Królowej Korony Polskiej.

Czem jest dla narodu Konstytucja, a czem jest Korona?

Konstytucja to zasadnicze prawo, na którym opiera się państwowość, to źródło życia państwowego.

Korona zaś to świetlany symbol suwerenności państwowej, to zewnętrzny blask majestatu Państwa.

Konstytucja więc to treść, Korona to naczynie, które tę treść obejmuje. Konstytucja to wewnętrzna, Korona to zewnętrzna strona państwowości.

Konstytucja to prawo, Korona to władza i siła, która kroczy przed prawem, broniąc i przeprowadzając je. Zatem Konstytucja i Korona uzupełniają i przenikają się nawzajem, tworząc w ten sposób ów ideał, który po Bogu Polak najwięcej kocha i kochać powinien.

Nie każda wszelako konstytucja jest źródłem życia państwowego i nie każda korona jest siłą nieśmiertelną i chlubą narodu. Były i są konstytucje, które przynoszą śmierć zamiast życia; były i są korony, które są hańbą zamiast sławy, ciężarem zamiast dźwigni, słabością zamiast siły narodu.

Nie tak ta konstytucja, której rocznicę dziś obchodzimy, nie tak ta korona, którą dzisiaj czcimy najwyższą czią i miłością.

Konstytucja 3-go maja nie została pisana krwią i orężem na tle bratobójczej walki, nie została dyktowana przemocą na korzyść tych, którzy chwilowo tę przemoc posiadali i ją uzyskali — wyrosła ona raczej z najgłębszej, najszerzej i najszlachetniejszej myśli polskiej; wyrosła z świętej ofiarności duszy polskiej, jest wynikiem najświetniejszego zwycięstwa narodu polskiego, bo zwycięstwa nad samym sobą.

Jest ona zrządzeniem się praw stanów, dotąd uprzywilejowanych, na rzecz ogólnego dobra publicznego jest ona gotowością do ofiarowania wszystkiego i krwi i mienia, na rzecz ojczyzny, jest mocną wolą do dobra publicznego, do bezwzględnej, równej dla wszystkich sprawiedliwości, do podniesienia narodu z ciemności i zimna do światła i ciepła, jest porywem do pracy na prawdę obywatelskiej i społecznej.

„Niema — tak mówi marszałek koronny dnia 3-go maja 1791 r. na wielkim Sejmie, który uchwalił z największym zapalem tę konstytucję — nie ma takiej ofiary, którejby nie warto podjąć dla dobra wspólnej matki — ojczyzny“.

Poznanie więc i wola do dobra społecznego — to treść Konstytucji 3-go maja. I dlatego jest ona nieśmiertelnym źródłem życia, jest sławą i chlubą naszą, dziełem wiekopomnym, za które Panu Bogu trzeba dziękować z całego serca.

Korona zaś, którą dziś przed ołtarzami czcimy, to nie jest korona czezej bezpłodnej chw-

## Przed procesem inżynierów niemieckich.

Jak wiadomo, rozpoczyna się 15-go maja proces przeciwko zaarrestowanemu inżynierowi rosyjskim. Niemieckie gazety starają się proces zupełnie zbagatelizować. Piszą bowiem o nim, że całe oskarżenie polega na zeznaniach jednego z aresztowanych Baszki, którego brat emigrant

zatrudniony jest w rosyjskim oddziale niemieckiego związku elektrycznego. Między aresztowanymi znajduje się również inżynier Otto, który w czasie wojny był podobno w Rosji szpiegiem niemieckim.

## Włości z Rumunji.

Z Bukaresztu donoszą że rumuńska Narodowa Partja Chłopska księcia Karola, ani nie upoważniła, ani też nie zachęcała do zjechania do Rumunji. Równocześnie jednak Narodowa Partja Chłopska nie zaprzecza, jakoby księcia Karola nie chciała mieć królem rumuńskim.

Księżę Karol prosił władze angielskie o wstrzymanie nakazu jego wydalenia. Nastąpi prawdopodobnie odmowna odpowiedź, ponieważ w międzyczasie kazał ks. Karol wydrukować kilkadziesiąt dalszych ulotek agitacyjnych.

ly; to nie korona imperjalistyczna, która chce podbić obcych, swoich zaś ujarzmić to nie korona, która szuka doczesnego blasku i bogactwa dla jednego li tylko narodu; — to korona, która spoczywa na głowie Matki Boskiej.

Naród nasz tak idealnie, tak religijnie, tak etycznie pojął zadania państwa, że jedynie Matkę Boską uznał za godną, żeby nosiła jego koronę i nim kierowała. Przez to wyraził swoje głębokie przekonanie, że Państwo polskie ma posłannictwo Boskie, że wieczne cele przyświecać mu powinny i że stać powinno na prawie Bożem. I jak Matka Boska jest matką wszystkich, tak korona jej — korona polska — równa wszystkich otaczać powinna miłością, szczególną jednak opieką najbiedniejszych, najwięcej upośledzonych.

Społeczne teobowiązki, wynikające z powierzenia Matce Boskiej korony polskiej, już sam król Jan Kazimierz uznał, gdyż w ów dzień pamiętny 1 kwietnia r. 1656, kiedy we Lwowie oddał w opiekę najświętszej Panny cały kraj, uroczyście przyrzekł, który wówczas znajdował się w oplakanym położeniu.

Jeden więc i ten sam ideał głoszą tak Konstytucja 3-go maja, jak Korona Królowej Polskiej dobro publiczne jako najwyższe zadanie państwowości polskiej, jedną i tę samą wolę wypowiedzając: wolę szczerą do sprawiedliwości społecznej w myśl najczystszych zasad chrześcijańskich, których żywym symbolem jest Matka Boska matka miłości.

To poznał Pius XI i dlatego pozwolił on, który tak znakomicie zna Polskę i tak szczerze ją kocha, tak mocno wierzy w jej siłę, żeby Polska obchodziła uroczystość Królowej Korony Polskiej jako święto publiczne i obchodziła je właśnie w tym dniu, w którym obchodzi uroczystość rocznicy Konstytucji 3-go maja.

To też dziś cała Polska składa u stóp jego serdeczne podziękowanie, że tak głęboko pojął myśl polskiej państwowości i tak świetnie uczcił najpiękniejsze tradycje polskie, nadając im siłę i blask kultu religijnego.

My sami bądźmy dumni z tego święta i jego treści. Inne narody jako najwyższe święto narodowe obchodzą zazwyczaj rocznice krwawych zwycięstw, bądź nad wrogiem, bądź też nawet nad odłamem własnego społeczeństwa (rocznice rewolucji), my Polacy — rocznicę dzieła państwowej myśli twórczej i uroczystość Matki Boskiej. A to nie dlatego, jakoby dzieje naszego narodu nie mogły poszczycić się krwawymi zwycięstwami, przeciwnie, historia Polski zapisuje ich może więcej, niż historia innych narodów. Ale mimo to nasz naród nie podniósł do godności święta narodowego żadnego z tych zwycięstw, lecz dzieło pokoju i miłości społecznej i uroczystość religijną.

To świadczy wymownie o tem, że naród nasz, mimo swej waleczności w życiu państwowym wyżej stawia spokój niż walkę, wyżej myśl niż oręż, wyżej twórczą pracę obywatelską i społeczną, niż

czyn wojenny wyżej opiekę Boską niż armaty, że chce być przedewszystkiem narodem państwowotwórczej pracy i myśli.

Z tego usposobienia polskiej duszy zbiorowej, z tego wzniosłego pojęcia naszej państwowości słusznym możemy być dumni i słusznie dzień 3-go maja, który takie idee głosi, możemy obchodzić jako święto religijne.

Powinniśmy coraz to głębiej niemi się przejmować i coraz to energiczniej je przeprowadzać w czyn, nie osłabiając rzeczywiście przytem naszej waleczności.

Wtedy stanie się państwowość polska tak świetlaną, jak ją widzieli w marzeniach swoich twórcy Konstytucji 3-go maja, jak ją chce mieć Najświętsza Panna Królowa Korony Polskiej.

A pracujemy nad urzeczywistnieniem tego wielkiego ideału z wesołym sercem z wiarą niezachwianą, ze zdrowym optymizmem.

Bóg czyni swoje dla Polski i Matka Boska czyni swoje. Ale i my ze swej strony powinniśmy czynić, czego wymaga od nas obowiązek państwowy.

Królowa Korony Polskiej nie chce być królową niemowląt, które się wciąż na matkę oglądają, wciąż do niej wołają o pokarm które nie umieją same chodzić, ale wciąż trzymają się ręki lub sukni matki, które przy każdej najmniejszej boleści płaczą i krzyczą.

Nie! Nie chce być ona królową niemowląt i niepełnoletnich synów. Ona chce być matką i królową synów dorosłych, pełnoletnich świadomych swej odpowiedzialności, chce być królową narodu, który w jej duchu wychowany, radośnie zabiera się do pracy, dziełami swemi sowa wia Jej radość i honor.

Ze takim chcemy być narodem, takimi Jej synami, to Jej ślubujemy w te pięknej i wielkiej chwili!

Ty zaś, o Królowo Korony Polskiej, pobłogosław śluby nasze, módl się za nami!

Abyśmy nie utracili ani jednej perły z Korony Twej — Królowo Korony Polskiej, módl się za nami!

Abyśmy nie utracili wiary w Boga, wiary w Ciebie, — Królowo Korony Polskiej, módl się za nami!

Abyśmy nie utracili wiary w posłannictwie Polski i wiary w własne siły Królowo Korony Polskiej, módl się za nami!

Abyśmy się przejęli duchem twórców Konstytucji 3-go maja — Królowo Korony Polskiej, módl się za nami!

Aby nasz rząd, nasze władze i całe nasze społeczeństwo przejęły się czystą i świętą ideał państwowości polskiej, jaką głosi nasze święto narodowe — Królowo Korony Polskiej, módl się za nami!

Aby rycerskie wojsko nasze zachowało rycerskiego ducha rycerzy Twoich — Królowo Korony Polskiej, módl się za nami!

**SPRAWY POLSKIE.****Stan zasiewów na Pomorzu.**

Siewy rozpoczęto w powiatach południowych Pomorza z początkiem kwietnia, w północnych zaś — dopiero po 20 kwietnia.

Warunki atmosferyczne były dla uprawy sprzyjające, dla wegetacji zaś niepomyślne (zimno i mało opadów).

Sadzenie ziemniaków dopiero obecnie się rozpoczyna w niektórych miejscowościach. Oziminy pogorszyły się w kwietniu wskutek zimna. Rzepak przeważnie zmarniał, jęczmień również b. ucierniał. Żyta na ziemiach lekkich częściowo wyginęły, naogół zaś słabe. To samo dotyczy pszenicy. W związku z powyższym wzrosło zapotrzebowanie nawozów do nawożenia pogłównego. Straty narazie trudno określić, lecz można stwierdzić, iż 5 procent ogólnych obsiewów ozimych wyginęło i straty przez wymarzenie wynoszą do 30 procent ilości wysianego ziarna. Pomoc kredytowa nie jest dostateczna, głównie z powodu przewlekłej formalistyki, co utrudnia rolnikom uzyskanie kredytów w czasie właściwym.

Konjunktura na zboże jest nadal dobra szczególnie ceny żyta podniosły się poważnie, lecz zapasy zbóż na sprzedaż są nikłe. Natomiast konjunktura na inwentarze nie poprawiła się.

**ZE ŚWIATA.****Święto narodowe w Rumunii.**

W Rumunii przypada 10-go maja rb. rocznica święta narodowego. Rumuni obchodzą ten dzień wśród wielkich uroczystości. Stolica Bukareszt była już w środę wspaniale przyozdobiona chodzącymi i zielenią.

**Program****WIECZORNICY**

urządzanej przez „Teatr Ludowy“ w Chojnicach z łaskawem współudziałem Tow. Śpiewu „Lutnia“ w dn. 12-go maja w sobotę w Hotelu Centralnym.

**I.**

O godz. 8,00 — koncert orkiestry I. Baonu Strz.

O godz. 8,30 — „JESIENIA“ 1-aktowa komedia H. Świdarskiego. Reżyserja p. Tarkowskiej.

**II.**

„Oberek Kujawski“ — Nowowiejskiego;

„Mama mnie tu posłała“ — Wiechowicza;

Odśpiewa Tow. Śpiewu „Lutnia“ pod batutą p. Gierszewskiego.

„Zalecanki polskie“ — taniec 1 para — odtańczy p. Jadwiga Pierzyńska i B. Czajkowski;

„Ojra - Ojra“ — taniec 4-ry pary.

Tańce pomysłu p. B. Czajkowskiego.

Początek punktualnie o godz. 8-mej wieczorem. Bilety wcześniej do nabycia w Księgarni Polskiej a w dzień przedstawienia od godz. 7 przy kasie. O łaskawy udział Szan. Obywatelstwa uprasza

ZARZĄD.

**KRONIKA MIEJSCOWA.**

CHOJNICE, dnia 10. maja 1928 r.

— Zebranie sejmiku powiatowego. W środę odbyło się na sali starostwa zebranie sejmiku powiatowego. Zebranie otworzył kierownik starostwa pan Weiss. Pierwsze punkta uchwalono bez dyskusji. Jednakże punkt, w którym była mowa o betonowaniu szosy Czarsk — Legbań wywołał dłuższą i ożywioną dyskusję. Ostatecznie postanowiono w myśl projektu betonować narazie tylko dwa kilometry, a jeżeli okaże się to praktycznym całą szosę. Na cel ten wyasygnowano 53 tysiące zł. Dalszy punkt, sprawozdanie z komisji rewizyjnej nad budową szosy Brzeźno — Opilka, wywołał również obszerną dyskusję. Zarzucano

JULIUSZ VERNE.

**W płomieniach Indyjskiego buntu.**

53)

Nie mogąc dać się słyszeć, Banks wskazał nam ręką grad uderzający o grzbiet naszego słońca. Za każdym uderzeniem dawał się widzieć błysk; zdawało się, że to krople roztopionego metalu spadają z nieba i uderzając o metal wydawały świetlane blaski. Zjawisko to dowodziło, do jakiego stopnia atmosfera przesycona była elektrycznością; cała przestrzeń przedstawiała się jakby w ogniu.

Banks skinął na nas, abyśmy wrócili do salonu i zamknął drzwi prowadzące na werandę; niebezpiecznie było stać na powietrzu i wystawiać się na wyładowanie elektryczności. Teraz znaleźliśmy się w zupełnej ciemności, którą jeszcze powiększały ciągłe błyskawice z dworu; jakież było nasze zdziwienie, gdyśmy spostrzegli, że nawet ślina nasza błyszczała płomienistym światłem. Dowodziło to jak ogromnie byliśmy przesiąknięci otaczającym nas fluidem.

„Pluliśmy ogniem“ można powiedzieć używając wyrażenia, jakim określał to rzadko pojawiające się ale zawsze przerażające zjawisko. Wśród takiego ogólnego palenia, gdy ogień jest wewnątrz, ogień zewnątrz i słyszy się te nieustanne grzmoty i uderzenia piorunów, najodważniejsze serce musi bić silniej.

— Ach, a oni! gdzie oni? — wołał pułkownik Munro.

— Tak, gdzie oni!... — rzekł Banks.

**Japonia zamierza za wszelką cenę uniknąć wojny z Chinami.**

Środowe telegramy donoszą, że rząd japoński stara się wszelkimi sposobami uniknąć zaostrenia położenia i dla tego stanowczo zaprzecza, jakoby zamierzał się mieszać do spraw wojennych i jakoby chciał wkroczyć do miejscowości Tsinanfu, by powstrzymać dalszy pochód wojsk nacjonalistycznych na północ. Rząd japoński zamierza bronić jedynie swych interesów, w rami których wchodzi obrona linii kolejowej. By zaś uniknąć nawet pozoru mieszaniny się do spraw wewnętrznych, zamierza pozostawić nawet kontrolę takowej w rękach chińskich. Wszelkie zaś wyniki w tym czasie zatargi zamierza odłożyć do czasu, gdy położenie się wyjaśni.

Ministerstwo marynarki postanowiło w dalszym ciągu wysłać do Szangaju 2 krążowniki.

Pekin, 9 maja 10.10 wiecz. (radjo). Wódz armji północno chińskiej Czagtsolin wezwał okrężną depeszą, rozesłaną po całych Chinach wodzów chińskich do zaniechania wojny domowej i do na wiązania rokowań ku zgodzie północnych Chin Domaga się by jego wojska wszytymały się od

dalszych walk, by umożliwić prace dla załatwienia spornych spraw. Wojna domowa trwa w Chinach już od kilku lat, a podsycają ją jedynie bolszewicy, ażeby Chiny zupełnie zmarnować.

Nowy Jork, 9 maja, 7 godz. wiecz. (radjo). Poseł japoński odwiedził dziś amerykańskiego sekretarza stanu Kelloga i zapewnił go, że rząd japoński wysłał cprawda większe zastępy wojsk do Szangaju, ale tylko dla obrony obcych poddanych, ich życia i mienia. Japonia nie chce się bowiem sprzeniewierzyć traktatowi, zawartemu we Waszyngtonie 1922 roku.

Tokio, 9 maja 6 po poł. (radjo). Japońskie ministerstwo wojny postanowiło wysłać dalsze trzy dywizje wojsk do Czinanfu, a 25 tysięcy wojsk do Szantungu, oraz 7 dalszych kontrtorpedowców w kierunku Kantonu, 4 inne w kierunku Chin Południowych. Japońskie wojska zajęły kolej w Czinanfu na głębokość kilku mil, tak że obcokrajowcy mogli opuścić Czinanfu i udać się do Tsingtao.

**Zima powraca.****Szaleją wichury śnieżne, mróz ścina wodę.**

Warszawa, 9. 5. (radjo). Dzisiaj nastąpiło w całej Europie gwałtowne obniżenie się temperatury. Słońce znikło, natomiast niebo pokryły ciężkie obłoki chmury. Miejscami padały zimne deszcze, miejscami śniegi.

Kraków, 9. 5. (radjo). Dziś przed południem temperatura silnie się oziębła. Przez kilka godzin szalała nad miastem wichura śnieżna.

Zakopane, 9. 5. (radjo). Okoliczne szczyty górskie, są pokryte gęstym śniegiem. Zimno przy-

biera na mocy.

Bern, 9. 5. (radjo) Ubiegłej nocy spadł w tujejszym kantonie głęboki śnieg. Nad ranem silny mróz pokrył wody skorupą lodową. Mróz dochodzi do 18 stopni Celsjusza.

Bukareszt 9. 5. (radjo) Francuski lotnik Paletier d'Oisy lecący z Paryża do Tokio musiał o godz. 4,30 wylądować na Węgrzech pod Aradi chwilowo przerwać lot z powodu zawieruch wielce niebezpiecznych.

**Po wielkim zjeździe w Alba Julja.**

Rząd rumuński ogłasza, że wszelkie wiadomości o rozruchach w Rumunii, spowodowanych jakoby przez chłopów, zebranych w Alba Julja, są zmyśnione w tym celu, ażeby zaszkodzić Rumunii Rząd rumuński przyaresztował już 3 dziennikarzy, którzy podobne fałszywe rozpowszechniają.

Wiadomość, jakoby wódz chłopów rumuńskich Maniu zamierzał prosić Radę Regencyjną o posłuchanie dla wręczenia powyższych rezolu-

cyj, jest nieprawdziwą. Rezolucje zostaną przesłane do Bukaresztu telegraficznie.

O Księżu Karolu piszą, że jego próby ku odzyskaniu tronu ośmieszają tylko tych, którzy mu są złymi doradcami. Jego próby zaszczycu mu nie przyniosą i narodu ku niemu niezblizną. Na nic wszelkie jego wysiłki. bo tronu, którego raz się wyrzekł, więcej nie posiadzie. Rząd rumuński 5wyraził władzom angielskim zadowolenie za należyte stanowisko w obec ks. Karola.

**Czyby się zanosilo na zmiany w rządzie?**

Od pewnego czasu krążą pogłoski, że nastąpią zmiany w rządzie. Rząd na razie tym pogłoskom stanowczo zaprzecza, ale ponieważ mimo tych zaprzeczeń pogłoski te w gazetach ucichnąć nie chcą, przeto z obowiązku dziennikarskiego i w interesie zaspokojenia ciekawości publicznej coś napisać musimy. Oto marszałek Piłsudski nie wrócił jeszcze zupełnie do zdrowia i niebędzie brał udziału w komisji budżetowej przy uchwalaniu

budżetu wojskowego, takie rozstrzygnięcie zapadło na niedzielnej konferencji. Marszałek Piłsudski udaje się zaś do Druskiennik lub do Sulejówka W związku z tem wymieniony jest w dalszym ciągu na kierownika spraw wojskowych gen. Sosnkowski. Korespondent „Dzien. Pozn.“ pisze, że z kół zbliżonych do rządu donoszą, że niedzielna narada ministrów na zamku dotyczy ważnych zagadnień państwowych w obecnej chwili.

**Rząd angielski przyjmuje antywojenny projekt amerykański.**

Z Londynu donoszą, że rząd angielski przyjął antywojenny projekt amerykańskiego sekretarza stanu Kelloga i minister Chamberlain przedłożył go w czwartek 10 bm, do zatwierdzenia an-

gielskiej Izby gmin. Niewiadomo, co w obec tego zrobi Francja. W każdym bądź razie dla polityki polskiej jest takie rozstrzygnięcie sprawy niepo-myślnem.

mianowicie, że szosę budowano zbyt drogo. W końcu jednak wykazało się, że wydział powiatowy budował ową szosę jak mógł najtaniej. W końcu omawiano projekt stworzenia ośrodka zdrowia w Borzyszkowach wzdł. Lipnicy. Projekt ten uchwalono i wydział powiatowy się tem zajmie. Zebranie zakończono o godz. 1-szej w południe.

— **Djabel dzwoni na mszę.** Tak mawiali nasi przodkowie o faryzeuszach, którzy nadużywali świętych rzeczy

do świętokradczych celów. Przysłowie to można zastosować do pisarzy maseńskich modlitwy, którą rozrzucają obecnie po całym Pomorzu, a również i w Chojnicach. Rozrzucają ją nieomal w każdym domu. Pomiędzy innymi pisarze modlitwy grożą nieszczęściami temu, kto jej dziesięć razy nie przepisze i znajomym nie pośle. Oczywiście że ta tak zwana modlitwa jest na to, ażeby straszyc ludzi zaborzonych do mimowolnego grzechu. Kościół bowiem ta-

— Strasznie nas to niepokoilo, niemogliśmy nie uczynić na ratunek kapitana i jego towarzyszy, którym tak straszne groziło niebezpieczeństwo.

Jeżeli mogli znaleźć jakie schronienie, to tylko pod drzewami, a wiadomo jakie to niebezpieczne schronienie podczas burzy. Wśród tak gęstego lasu jakież mogli się trzymać w oddaleniu o pięć lub sześć metrów od drzew, jako zalecają osobom zaskoczonym burzą w lesie.

Właśnie myślałem o tem, gdy nagle rozległ się gwałtowniejszy jeszcze huk piorunu, następujący w jakie pół minuty po błysnięciu.

Steam-House zadrgał gwałtownie i zdawało się, że uniósł się w górę. Sądziłem, że się przewróci.

Jednocześnie rozszedł się w przestrzeni przenikający odór saletrowych wyziewów i najniezawodniej woda zbierana podczas tej nawałnicy, zawieralały w sobie znaczną ilość kwasu saletrowego.

— „Piorun uderzył!“ — rzekł Mas-Neil.

— Storr! Kalut! Parazard! — krzyknął Banks Wszyscy trzej wbiegli do salonu; szczęściem cali i zdrowi.

Inżynier otworzył prędko drzwi prowadzące na werandę iwybiegł na nią.

„Patrzcie!.. tam!“... — wołał.

O jakie dziesięć kroków leżał zdruzgotany ogromny banian. Przy blasku elektrycznego światła było jasno jak wśród dnia. Ogromny roztrzaskany pień padł na inne drzewa, odarty działaniem gwałtownego uderzenia piorunu z góry na

dół czyściuteńko z kory, która porwana trąbą, jak wąż wiła się w powietrzu.

— O mały włos piorun nie ugodził w nasz Steam-House! — zawołał Banks. Zawsze jednak pewniejsze w nim schronienie jak pod drzewami.

W tem jakieś krzyki dały się słyszeć; czyżby nasi towarzysze wracali nareszcie?

— „To głos Parazarda“ — rzekł Storr.

Jakoż rzeczywiście, kucharz, który stał pod werandą ostatniego wozu, przywoływał nas na gwałt.

Poszliśmy tam niezwłocznie.

O jakie sto metrów w tył na prawo od naszego obozowiska, las banianowy stał w ogniu. Płomień ogarniał najwyższe szczyty drzew; pożar szerzył się gwałtownie, zbliżając się co raz więcej do nas.

Niebezpieczeństwo było bliskie i groźne. Długa posucha i wysoka temperatura trwająca przez trzy gorące miesiące wysuszyły drzewa, krzaki trawy, i te stały się przez to nadzwyczaj łatwo zapalne; w takich warunkach w Indjach pożar często ogarnia i pochłania całe lasy.

Pożar szerzył się gwałtownie; gdyby dosięgnął naszego obozowiska, oba wagony spłonęłyby w kilka minut, gdyż ich cienkie ściany nie zdołałyby oprzeć się płomieniom, jak ściany nas ogniotrwałych, pokryte grubą żelazną blachą.

Staliśmy wszyscy wobec tego niebezpieczeństwa. Pułkownik rzekł spokojnie:

(Ciąg dalszy nastąpi.)

## OSTATNIE WIADOMOŚCI.

kich praktyk nie wymaga. A zatem, którzy tę modlitwę szerzą, należą do obcych wyznań. Są to albo baptyści, albo nawet Żydzi, którzy szerzą tę modlitwę dla osłabienia uczuć katolickich. Kto zatem tę „modlitwę” otrzyma niech ją najlepiej w piecu spali.

— **Zwracamy na to uwagę**, że według postanowień artykułu 87 ustawy o podatku dochodowym należy do dnia 1 maja roku podatkowego uścić w Kasie Miejskiej połowę komunalnego dodatku do państwowego podatku dochodowego, który oblicza się od wykazanego w zeznaniu dochodu w wysokości 4 proc. przy dochodzie ponad 1,500 zł. do 24,000 zł. i 4,5 proc. przy dochodzie ponad 24,000 zł. do 88,000 zł.

Osoby które w terminie, wyznaczonym do składania zeznań, zeznania nie złożyły, obowiązane są uścić połowę podatku, wymierzono za poprzedni rok podatkowy.

Nieuiszczony w terminie powyższym wymienionym podatek ściągnięty będzie przymusowo z doliczeniem kar za zwłokę i kosztów egzekucyjnych.

— **Targ remontowy** w roku bieżącym został przeniesiony ze Silna do Chojnic. Uchwaliła to Pomorska Izba Rolnicza na wniosek p. prezesa Lucjana Prądzyńskiego ze Skarpy, stawiony na plenarnym posiedzeniu.

— **Z Towarzystwa Mężczyzn Katolickich.** Na ostatnim posiedzeniu pożegnał się z towarzystwem jego skarbnik a sekretarz pocztowy p. Roman Bielicki, który powołany został do urzędu pocztowego w Grudziądzu. Pan dyrektor Reetz, prezes towarzystwa wyraził mu w imieniu członków serdeczne podziękowanie za pracę około rozwoju tegoż i za obywatelskie spełnianie obowiązków.

— **Kurs zarządów Towarzystwa Młodzieży Katolickiej.** W nadchodzącą niedzielę 13 bm. zjadą się do Chojnic przedstawiciele zarządów Towarzystwa Młodzieży Katolickiej z powiatów chojnickiego i tucholskiego na kurs, który odbywać się będzie na sali Rady miejskiej w Chojnicach od 9 godz. rano do 1,25 po południu z przerwą obiadową, podczas której będzie podawany w szkole powszechnej obiad z kuchni polowej. Po skończonym kursie wybierają się uczestnicy kursu do Charzykowa na zwiedzenie sportu żeglarskiego.

— **Oddział starszych miejscowego gniazda „Sokoła”** został już zorganizowany i ćwiczenia odbywać się będą od teraz regularnie co poniedziałek o godz. 8,15 wiecz. w hali ćwiczeń przy placu piastowskim.

W interesie więc licznych rzesz umysłowo pracujących leży, by skorzystali z nadarzającej się okazji i licznie uczęszczali na te ćwiczenia dla dobra i pożytku własnego.

Oddział męski: ćwiczenia co wtorek i czwartek o godz. 8,15 wiecz. w hali ćwiczeń;

Oddział żeński: ćwiczenia Każdej środy i każdego piątku o godz. 8,15 wiecz. w hali ćwiczeń;

Oddział starszych: ćwiczenia lekkoatletyczne i gimnastyka co poniedziałek o godz. 8,15 wiecz. w hali ćwiczeń;

Oddział rowerzystów: ćwiczenia praktyczne i teoretyczne co sobotę o godz. 6,15 po poł. przed halą ćwiczeń.

Oddział starszych. Ćwiczenia w poniedziałek dnia 14 bm. o godz. 8,15 punkt w hali ćwiczeń (plac piastowski).

— **Ceny na targu.** Na wczorajszym targu płacono: za funt masła 2,70 — 3,00 zł. mendel jaj 2,10 — 2,20 zł., smalec 160 — 1,80 zł., szcypaki 1,40 zł., plotki 70 gr. cebula 1,40 zł., główka sałaty 25 gr. owoc aż od 1,50 zł., kury 5,00 zł., gęsi 12,00 złotych.

— **„Gdzie pieśń dyktuje prawa”.** Tom Mix, znakomity aktor filmowy, uwiecznił w swoich obrazach postacie szlachetne, bohaterkie na tle życia Dzikiego Zachodu; właśnie, gdzie żadne inne prawo nie obowiązuje a tylko prawo mocniejszego. Pierwszorządny jeździec, doskonały akrobata wychodzi on z każdej opresji calo i zawsze zwycięża kłownia bandyckich szajek. Bohater to lubiany przez młodzież a także przez starszych. Dzisiaj 10 maja i jutro 11 maja Kino Nowości wyświetla obraz z tym ulubieńcem publiczności, najciekawszy z dotychczas widzianych.

— **Co się dzieje w Chojnicach przy brzasku jutrzeńki?** Wczoraj z rana o godz. 4-tej waleśało się po ulicy Człuchowskiej paru pijaków, wrzeszcząc i hałasując. Wreszcie przed jednym z domów zatrzymali się i zaimprovizowali na przedce chór męski. Mianowicie na powitanie świątecznego brzasku zaczęli ryczeć ochrypłymi głosami znaną niemiecką piosenkę „Morgenrot, Morgenrot”. Te popisy śpiewackie spodobały się nadszykającym pewnemu lokatorowi czujnie śpiącemu. Jako czynny członek „Lutni” potrafił należycie ocenić ten poranny koncert wokalny a w porwie entuzjazmu krzyknął: „Cześć pieśni”, wyskoczył z łóżka, otworzył okno, porwał kubeł wody i wylał ją na głowy śpiewaków. Niespodziewana kąpiel orzeźwiła ich do tego stopnia, że wzięli nogi za pas i uciekli.

— **Zebrań Tow. Młodzieży Katolickiej w Chojnicach.** We wtorek wieczorem odbywało się na salce szkoły powszechnej zebranie członków Towarzystwa Młodzieży Katolickiej, które jest filją wielkiego związku diecezjalnego, rozciągającego się na całe Pomorze. Towarzystwo rozwija bardzo pomyślnie liczy obecnie 60 członków. Ks. wikary Borzyszkowski skarżył się jednakowoż, że jakiś fałszywy opiekun odmawia Towarzystwu członków. Poi ich i odbiera przyrzeczenie, że wystąpią, za co im przyrzeka zapłatę 5,— zł. Dotąd szczęścia nie miał, ale zachodzi ważne pytanie czy te pieniądze pochodzą z jego kieszeni, albo z kieszeni takich osób, którym polsko - katolickie Tow. Młodzieży jest solą w oku.

Ks. wikary Borzyszkowski miał śliczny wykład na temat „Cześć Marji w Polsce”, który w miesiącu Marji, jakim jest Maj, był bardzo na miejscu. Ks. wikary poruszył w nim te najważniejsze momenty z historii naszego narodu, które sprawiły że nigdzie może niema tak wielkiego nabożeństwa do Najśw. Panny, jak właśnie u nas. Pierwszy kościół, postawiony w Gnieźnie przez króla Mieczysława był poświęcony Pannie Marji. św. Wojciech uchodzi za twórcę hymnu „Bogarodzico”, z którym wojska nasze szły na bój. Najwięksi nasi królowie i hetmani żyli dzięki nabożeństwu do Najśw. Panny Najśw. Panna była szczególną opiekunką narodu naszego, dała nam wielkich świętych ocaliła Polskę podczas obrony Częstochowy, miała jednym słowem naród nasz w szczególnej opiece. Stąd i nie dziw, że naród nasz żywi do Najśw. Panny szczególną cześć.

Zebranie Tow. odbywają się dwa razy w miesiącu. — **Zebrań Związku Podoficerów Rezerwy koło Chojnic.** We wtorek dnia 8 bm. odbyło się w lokalu p. Jażdżewskiego pod „Złotym Lwem” zwykle miesięczne zebranie tegoż towarzystwa. Zagaił je prezes p. Roliński hasłem „Jedność”. Protokół odczytał p. Kapka. Następnie obradowano nad sprawami związkowymi. Koło chojnickie odłączyło się swego czasu od Związku poznańskiego i przystąpiło do nowo utworzonego Związku Centralnego w Warszawie okręg pomorski. Pan Prezes odczytał różne okólniki zarządu okręgowego, nad którymi żywo dyskutowano. Pod punktem „sprawy koła” omawiano najświeższy zatarg koła z oficerem dyżurnym podczas ostatniego strzelania. Zebrani jednogłośnie potwierdzili stanowisko, jakie zajął p. prezes. Mianowicie chodziło o to, iż niektórzy członkowie z powodu zajęć służbowych spóźnili się na strzelanie, a oficer nie chciał dopuścić ich do strzelania, wobec czego prezes stanął w obronie spóźnionych. Redakcja sądzi iż niepotrzebny ten zatarg zostanie łagodnie zlikwidowany. Dalej członek Kubik proponuje urządzenie w najbliższym czasie t. zw. biwaku jako imprezy dochodowej na rzecz koła. Zebrani uchwaliли urządzić biwak w nocy z 30 czerwca na 1 lipca. Miejsce biwaku i bliższe szczegóły ustali

**Walny Zjazd Kółek Rolniczych.** na Wielkopolskę odbędzie się w Poznaniu 20 bm. w hali Targów Poznańskich.

**Proces Hromady we Wilnie.** W środę rozpoczęli obrońcy oskarżonych członków Hromady swe przemówienia. Pierwszy przemawiał adwokat Śmiarowski. Poprzednio jeszcze domagał się podprokurator jak najsurowszych kar dla podsądnych, ponieważ dążyli do wywołania zbrojnego powstania celem zmiany ustroju państwowego Polski na sowiecki, gromadząc w tym celu wielkie zapasy broni.

**Wykolejenie pociągu.** Wczoraj o godz. 9,15 przed poł. wykoleił się na stacji Skierniewice pociąg towarowy. Parowóz i część wagonów uległy zniszczeniu. Tor został poważnie uszkodzony. Wypadku w ludziach na szczęście nie było.

**Umowa handlowa** pomiędzy Niemcami a Litwą zostanie zawartą prawdopodobnie jeszcze w tym tygodniu. Największe trudności zostały, jak piszą niemieckie gazety, usunięte.

**Generał Nobile w drodze do bieguna.** Generał Nobile startował na Szpitzbergen i wybiera się w piątek w podróż do bieguna północnego.

**Poincare w Lidze Narodów.**

Do gazet angielskich donoszą, że na najbliższych posiedzeniach Ligi Narodów będzie prezes ministrów Poincare zastępował ministra spraw zagranicznych Brianda, ponieważ tenże jest chory.

**Zacięte walki przedwyborcze w Niemczech.** W Lipsku nastąpiła we wtorek zacięta walka pomiędzy narodowymi socjalistami i pod znaku Hittlera a komunistami po zebraniu przedwyborczym. Doszło w końcu do tego, że pewien komunistą został poroniony niebezpiecznie sztyletem, tak że musiano go odwieźć do lazaretu.

**Komunista Otton Braun,** który zdołał się wylamać z więzienia berlińskiego w Moabie przy pomocy kierowników bojówk komunistycznej przybył w środę do Moskwy. Po swem nadzwyczajnym uwolnieniu z więzienia przebywał jeszcze 14 dni w Berlinie, poczem przez Polskę i Czechosłowację zdołał czmychnąć do Rosji.

**Rzeki Ślawa i Drawa** w Jugosławji wylały wskutek gwałtownych burz i zalewają niżej położoną część stolicy Białogrodu. Woda gwałtownie wzrasta. O gwałtownych burzach i wielkim spadku temperatury donoszą również z Chorwacji.

**O czem radzili nasi ojcowie miasta? Cieszc się urzędnicy miejscy, dostaniecie 45% zasiłku! — Kto winien, Rada czy Magistrat? — Nowe zarządy przedsiębiorstw miejskich. — Walka o jarmarki. — Półgodziny o końskich sprawach.**

O godz. 5-ej po poł. zagaił Przewodniczący p. adwokat Kopicki wtorkowe posiedzenie Rady Miejskiej. Ojcowie naszego grodu stawili się prawie że w komplecie. Na porządku obrad znajdowało się aż 14 punktów. Załatwiono się z nimi w ciągu 3-godzin. Zaraz na wstępie odbyło się zaprzysiężenie nawowstępującego radnego p. Strowskiego.

Poczem p. Szlaski odczytał protokół z miesięcznej rewizji w kasach miejskich. Pozostałość w kasie wynosi 43,345,22 zł. Protokół jednogłośnie akceptowano. P. Wysocki referował imieniem Komisji Przygotowawczej sprawę zmiany etatu stanowisk służbowych. Mianowicie stanowisko rachmistrza zostało ze względów oszczędnościowych zredukowane a w miejsce tego stworzono stanowisko drugiego ksiązkowego. Wniosek opiewał, żeby Rada etat ten zatwierdziła. Radni Stradema i Kaletta twierdzą iż statut o etatach wymaga wielu koniecznych poprawek, szczególnie pod względem stanowisk w kasie; radzą więc oddać statut Komisji Przygotowawczej do ostatecznego opracowania. Propozycję tę Rada przyjęła.

— **Gożą dyskusję wywołał punkt 4 porządku dziennego, referowany przez p. Kalettę.** Magistrat opierając się na rozporządzeniu władz naczelnych, przyznał funkcjonariuszom komunalnym jednorazowy zasiłek w wysokości 45 proc. miesięcznych poborów. Referent prosi o zatwierdzenie tej decyzji i wnosi o wypłacenie zasiłku jeszcze przed Zielonemi Świątkami. Radny Bembenek oświadcza, iż także robotnicy miejscy powinni ten zasiłek otrzymać. Wyłoniła się na ten temat dość ostra sprzeczka między poszczególnymi radnymi. Kres jej położył p. radca Kaźmierski wyjaśnieniem, iż robotnicy niepodlegają zasiłkowi, gdyż pracują na warunkach ustalonych przez taryfy związkowe. Ostatecznie wniosek Magistratu uchwalono.

Następnie zatwierdzono zamknięcie ksiąg kasowych na rok 1924. Przy tej okazji p. Kaletta zarzucił Magistratowi iż w latach 1923, 24, 25 i 26 pobierał od obywateli preliminarne opłaty kanalizacyjne, lecz ani razu nie wydał na usprawnienie kanalizacji sum, przewidzianych na ten cel w budżecie, a przeznaczał te pieniądze na inne potrzeby. Pan Burmistrz dr. Sobierajczyk przyznaje mowcy słuszność, równocześnie jednak zarzuca Radzie, iż na to zezwalała. Pan Burmistrz proponuje, żeby osiągniętą w dziale kanalizacyj-

nym nadwyżkę wydatkować obniżając na stosowny ciąg lat opłaty kanalizacyjne. Rada na to się zgodziła.

Celem usprawnienia działalności przedsiębiorstw miejskich ustanowiono dla każdego z nich t. zw. deputację administracyjną, składającą się z członków Rady i członków Magistratu. Deputacja dla elektryków, gazowców i wodociągów liczy 5 członków: 3 z łona Rady i 2 z łona Magistratu. Rada wybrała pp. Zabłońskiego, Filipiaka i Steinhülbera. Deputacja dla cegielni składa się z 2 członków Rady i 1 członka Magistratu. Z ramienia Rady wchodzi pp. Szlaski i Kaletta. Z tej samej ilości członków składa się deputacja dla maszalnarni. Rada delegowała do niej pp. Wysockiego i Langowskiego. Swoich przedstawicieli Magistrat sam wyznaczy.

Poruszano dalej bardzo ważną dla Chojnic kwestję. W r. 1920 zawartą została w Kuratorjum Szkolnym w Toruniu umowa, że w odpowiednim czasie rząd przekształci Żeńską Szkołę Wydziałową na gimnazjum żeńskie. Rada uważa, iż stosowna po temu pora nadeszła. Postanowiono w tej sprawie wszcząć z rządem pertraktacje i wybrano komisję w osobach p. Burmistrza dr. Sobierajczyka, p. adwokata Kopickiego i p. Kalettę, aby w dniu 10 bm. konferowała z Panem Kuratorem podczas jego zapowiedzianego w naszym mieście pobytu.

Niemalby rozgardzajsz panował w chwili obrad o ustaleniu jarmarków. Jedni byli za jarmarkami drudzy przeciw jarmarkom, jedni wyliczali korzyści stąd płynące dla miasta, drudzy znowu przedstawiali szkody każdorazowe. W końcu jednak uchwalono po myśli Magistratu, że w Chojnicach będzie się odbywać w roku 8 jarmarków: 4 jarmarki na bydło i konie, oraz 4 jarmarki na bydło, konie i kramne. Poza to zatwierdzono ryunki i kosztorys do budowy baraków mieszkalnych przy drodze do Igieł. Kosztorys opiewa na sumę 70,000 zł. Wybudowane zostaną dwa baraki z czterema mieszkaniami jednopokojowymi i dwa baraki z dwoma mieszkaniami jedno i dwoma mieszkaniami dwupokojowymi.

Kłócono się również o to, czy zezwolić Magistratowi na kupno dwóch koni do prac w cegielni. Pan Gibas upierał się przy jednym koniu. p. Bembenek przy dwóch koniach. W głosowaniu przeszedł wniosek magistracki, domagający się kupna dwóch koni. Na tem skończyła się jawna część obrad i nastąpiła część tajna. (ch)

wybrana specjalnie komisja, składająca się z pp. Kubika, Jażdżewskiego, Janikowskiego i Frankensteina. Zaznaczamy, iż w dyskusjach nad poszczególnymi sprawami zabierali kilkakrotnie głos pp. Roliński, Kapka, Makowski, Janikowski, Kubik i Jażdżewski. O godz. 11-tej prezes zamknął obrady. Zyczyć należy, aby niezrzeszeni jeszcze podoficerowie rezerwy zapisali się na członków koła, co leży w ich własnym interesie.

— **Prędko dosięgła go ręka sprawiedliwości.** W dniu 8. 5. stanął przed tutejszą izbą karną niejaki Szczepański oskarżony o krzywoprzysięstwo. W gronie świadków znajdował się Antoni Rzepiński, siodlarz z Chojnic, ul. Śpichrzowa i ten chcąc Szczepańskiego ratować nie zważał się złożyć fałszywych zeznań. Oczywiście natychmiast udowodniono mu krzywoprzysięstwo i przewodniczący sądu kazał go z miejsca aresztować. Sprawę Szczepańskiego zaś odroczonego z powodu niestawienia się ważnego świadka dowodowego. Obu t. zn. oskarżonego krzywoprzysięcę jak i jego krzywoprzysięgającego świadka odprowadzono do więzienia. Jak się okazuje to Szczepański jak Rzepiński nieraz już stawali przed kratkami sądu chojnickiego i niedawno Szczepański zeznawał na korzyść Rzepińskiego. (x)

— **Wycieczka oddz. rowerzystów „Sokoła”.** Minionej niedzieli urządził nowo zorganizowany oddział rowerzystów przy miejscowym gnieździe sokolim swą pierwszą wycieczkę. Punktalnie o godz. 2,45 po poł. przy przedcudnej

wprost pogodzie wyruszyli nasi cykliści w liczbę około 30 pod przewodnictwem prezesa druha Gally do nadleśnictwa w Kłoznowie. Tu dzięki uprzejmości i grzeczności nadleśniczego p. Jezierskiego uprzęstąpiono wycieczkom zwiedzenie jedynej w Polsce wyluszczeni szyszek. Pod kierunkiem inż. p. Sakowskiego, który w szczegółach objaśniał obecnym cały proces wyluszczenia szyszek i wydobycie zeń nasienia, mieli uczestnicy tej wycieczki możliwość zapoznania się z urządzeniem i konstrukcją tego jedyne go na ziemiach Polski zakładu przemysłowego. Poprzez duże hale i składnice z szyszkami pochodzącymi aż z Wołynia i Polesia oraz Poznańskiego, szliśmy do potężnych elewatorów, dalej do urządzeń mechanicznych i maszynowni a w końcu do składnic z gotowymi do wysyłki w najodleglejsze zakątki naszych ziem basenami z nasieniem. Po wspólnej fotografii, żegnając się z prawdziwą wdzięcznością z p. inż. Sakowskim ruszyli nasi kolarze w dalszą drogę nad uroczę jezioro w Józefowie. Tu pokrzepiliśmy się nieco, i zamyśliwszy sielankowej przejażdżki łodziami po jeziorze, otoczonym zewsząd przyznanymi zarosłami lasem, udaliśmy się w drogę powrotną. Na kilka chwil zatrzymaliśmy się jeszcze w gospodzie w Kłoznowie, by stamtąd wspólnie wyruszyć do pieleszy domowych. Na długo pozostanie ewycieczka ta wszystkim uczestnikom i uczestniczkom w milej pamięci i żywym nadzieję, że w nie zadługim czasie znów nasz dziarski oddział kolarzy upajać się będzie rozkoszami podobnej wycieczki.

Na ogół stwierdzić możemy, że nasze chojnickie gniazdo sokoła intensywnie poczyna pracować, by w zupełności dorównać innym gniazdom, na co ma wszelkie dane. Świadczą o tem częste i bardzo licznie uczęszczane ćwiczenia, dalej zorganizowanie oddziału dla starszych, oddz. rowerzystów — t. j. tych gałęzi sportu, których było dotąd u nas brak. Społeczeństwo nasze zrozumiało wreszcie wzniosłe cele sokolstwa i poczyna się coraz więcej idea sokoła interesować. „Sokol” nasz ma swe chlubne tradycje, złotemi głoskami wyrzute w dziejach naszej historii i w szeregach jego powinni się znaleźć wszyscy — tak wszyscy — bez różnicy stażu i wieku.

### GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dolary Stanów Zjedn. (1 dolar)	8,89 zł.
Franki francuskie (100)	35,09 zł.
Franki szwajcarskie (100)	171,79 zł.
Fundy angielskie (1 f.)	43,51 zł.
Korony czeskie (100k.)	26,41 zł.
Liry włoskie (100 lirów)	47,00 zł.
5 proc. pożyczka dolar.	79,00—76,50 zł.
6 proc. 19 <sup>19</sup> / <sub>20</sub>	85,75 zł.

Gdańsk (w guldensach.)

Dolar	—
Złoty (100 złotych)	57,40
Przekazy na Warszawę (100 marek rentowych)	57,40
1 funt	—

### Giełda Płodów Rolnych w Poznaniu

Warunek: handel hurt. fr. st. załad. ładunki wagon. dostawa zaraz za 100 kg. w złotych.

Zyto	51,50—53,50
Pszonica	51,50—52,50

Jęczmień	—
Jęczmień brow.	49,00—51,00
Owies	42,50—44 50
Mąka z. 65% wł. work.	74,75 —
Mąka z. 70% wł. work.	72,75 —
Mąka p. 65% wł. work.	71,00—75,00
Ospa pszenna	32,50—33,50
Ospa żytnia	35,50—36,50
Ziemiakł jadalne	—
Ziemiakł fabryczne	—
Groch polny	46,00—51,00
Groch jad. Victorja	60,00—82,00
Peluszka	38,00—41,00
Seradela	31,00—32,00
Koniczyna żółta	150,00—180,00
Koniczyna czerwona	220,00—310,00
Koniczyna szwedzka	290,00—350,00
Koniczyna biała	180,00—280,00
Lubin niebieski	23,00—24,00
Lubin żółty	24,50—25,50
Wyka lat. i peluszka	36,00—39,00

Ogólne usposobienie słabe.

Uwagi: Jęczmień brow. o wadze wyższej niż stand. ponad not. Koniczyny wybor. w ziarnie, kolorze i czystości ponad notowania.

### RUCH W TOWARZYSTWACH.

**Tow. Pszczelnicze w Chojnicach** W niedzielę dnia 13 bm. odbędzie się zebranie miesięczne w lokalu zebrania o godz. 2-giej po południu Porządek obrad: 1 Sprawozdanie Zjazdu Wielkopolskich Tow. Pszczelnicznych 2 Wykład o rójce Liczny udział uprasza Zarząd.

**Straż Pożarna** Zebranie odbędzie się dnia 15-go maja, w sali p. Trzebiatowskiego (dawniej Bruski)

**CZERSK.** — Zebranie Inwalidów Wojennych i wdów odbędzie się w niedzielę dnia 13 bm. o godz. 12 i pół w sali p. Rataja (Metropol). O liczny udział uprasza Zarząd.

**Związek Harcerstwa Polskiego.** W piątek dnia 11 bm. o godz. 18-tej odbędzie się w izbie 1-szej drużyny Hufca. Komendant Hufca

**Tow. śpiewu „Lutnia“.** Lekcja śpiewu dla chóru mieszanego w piątek, dnia 11 bm o godz. 8-mej wieczorem w szkole. Przybycie kompletnego chóru konieczne. Dyrygent.

**W niedzielę** dnia 13 bm. o godz. 6-tej rano zbiórka wszystkich druhen i druhow przed halą ćwiczeń i wycieczka na boisko. „Czołem” Zarząd.

**Wizytacja Tow. Czyt. Lud.** W piątek dnia 11-go bm. o godz. 17 odbędzie się w lokalu p. Kalety wizytacja Tow. Czyt. Lud. powiatu Chojnickiego, przeprowadzona przez delegata Głównego Zarządu Towarzystwa. Czytelnia Ludowych, na którą uprzejmie zaprasza Grochowski prezes.

Porządek dzienny 1. Sprawozdanie z działalności komitetu w ostatnim roku, 2. Dyskusja, 3. Sprawozdanie rachunkowe ze zbiórki 3-go Maja, 4. Wolne glosy.

**ANGOWICE.** — **Tow. Przysposobienia wojskowego** w Angowicach wzywa niniejszem członków na ćwiczenia odbyć się mające w niedzielę 13-go o godz. 16,45 przed lokalem p. Madurajskiego w Angowicach. O liczny udział proszą Zarząd.

**SILNO.** — **Tow. Powst. i Wojaków.** Przypomina się druhom, iż dnia 12 bm. odbędzie się ćwiczenie o godz. 7-ej wieczorem Zbiórka na dziedzińcu szkolnym. Uprasza się o punktualne i liczniejszy udział wszystkich członków. Zarząd.

**DUŻA KŁODAWA.** — W niedzielę 13 bm. o godz. 6 po poł. zebranie Tow. Powst. i Woj. w lokalu druha Narlocha. Wszyscy członkowie niech stawiają się punktualnie. „Wolność” Zarząd.

Redaktor naczelny: **DYONIZY KOWALSKI.**

3. R. 9/28.

### Publiczne doreczenie.

W sprawie robotnika Aleksandra Schmidta w Chojnicach ul. Boczna 5. powoda, zastąpionego przez adwokata Gracza w Chojnicach,

przeciw żonie swej Marji Schmidt ur. Kurek nieznaney z miejsca zamieszkania, pozwanej o rozwód,

wniósł powód do tutejszego Sądu skargę o rozwód wnosząc, by:

1. małżeństwo stron rozwiązano z tem, że pozwana ponosi winę rozwodu,
  2. koszty postępowania nałożono na pozwaną, z powodu cudzołóstwa pozwanej i z powodu opuszczenia przez nią powoda w 1921 r. przez ucieczkę do Niemiec w niewiadomym kierunku.
- Powód wzywa pozwaną na usną rozprawę przed Wydział I Sądu Okręgowego w Chojnicach na dzień 7. lipca 1928 r. godzina 9 przed południem na salę 55 z tem, że winna przybrać sobie adwokata uprawnionego do zastępowania przed sądami w byłej dzielnicy pruskiej. Powyższy wyciąg skargi ogłasza się w celu publicznego doreczenia, 1048

Chojnice, dnia 24. kwietnia 1928 r.

Sąd Okręgowy Wydział I.

### Przetarg.

Państw. Urząd Bud. Nazlemnego w Chojnicach niniejszem ogłasza publiczny przetarg pisemny

**na budowę leśniczówki w Modrzejewie, nadl. Przymuszewo p. chojnicki**

Słabe kosztorysy i warunki przetargu są do nabycia za opłatą 5 zł w kancelarii Państw. Urzędu Budownictwa Nazlemnego w Chojnicach, Dworcowa 8, dokąd uprasza się również nadsyłać oferty w zalakowanej kopercie z odnośnym napisem z dołączeniem kwitu Kasy Skarbowej na złożone wadium w wysokości 5 proc oferowanej sumy.

Otwarcie ofert nastąpi w piątek, dnia 25 maja br. o godz. 10-tej przy ewtl. obecności ubiegających się o powyższą budowę.

Urząd zastrzega sobie prawo wyboru oferenta niezależnie od zaofiarowanej najniższej ceny.

Wszelkich informacji udziela Państwowy Urząd Budownictwa Nazlemnego w Chojnicach, gdzie też są wyłożone do przejrzania rysunki w godzinach urzędowych 8—15. 1049

Chojnice, dnia 5. maja 1928 r.

Państwowy Urząd Budownictwa Nazlemnego.

Kto jeszcze niema

**Losu I. kl. 17 Loterii Państwowej** niechaj spieszy natychmiast do

**Kolektury A. Kunowskiego w Chojnicach ul. Dworcowa 17. Telefon 243.** gdyż ciągnięcie odbędzie się już w dniach 19. i 21. maja br.

Blizsze szczegóły i plany gry w Kolekturze bezpłatnie.

### KINO NOWOSCI

w czwartek i piątek o godz. 8.15

(10 i 11.)

Sensacja! S-nsacja!

## Tom Mix

Wspaniały jeździec i władca Wschodu w zajmującym sensacyjnym dramacie w 8 akt. pod tyt. 1047

### Gdzie pięść dyktuje prawa

W piątek o godz. 4. specjalne przedstaw. dla dzieci i młodzieży

Od soboty: Hotel Imperial.

### Gościniec Chojnicki

urządza

w niedzielę, dnia 13 5. 28 r

**zabawę majową**

podczas której wystąpi słynny psycholog Franciszek Kaszubowski,

na którą najuprzejmiej zaprasza gospodarz.

**Różne niespodzianki!** Plegnowane piwo Riedla.

### Cegłę

waplenno-piaskow.

oddaje stale po cenach konkurencyjnych.

cegelnia Waplenno Piaskowa Niechorz p. Sepólno. 1051

### Masywna

hala tartaku

w Chojnicach na rozbiór ca 100000 cegły natychmiast na sprzedaż 1042

Krenski, Starogard.

### Licytacja przymusowa

W sobotę 12. maja o godz. 4 po poł. sprzedam w lokalu p. Felskiego w Brusach największej dajacemu za gotówkę:

1 manez, 1 sieczkarke kilka kanapz fotelami żelazne szafy, dywany biurko, bufet, 5 cbm cal. desek

Winkowski kom. sąd. Chojnice. 1054

### Willa

z 3 mieszkaniami, ogrodem nadającym się na plac budowlany na sprzedaż.

Oferty pod nr. 1023 do eksped. Dzien. Pom.

### Uczni

stolarskich

przyjmie zaraz 1044 **Grzybowski** mistrz stolarski, Brusy.

Poszukuje się starszej

**dziewczyny**

umiejącej gotować od 15. 5.

Człuchowska 51. p.

**Składaj systematycznie, a będziesz miał z czego czerpać w potrzebie**

**Przyjmujemy** pieniądze na oprocentowania i płatny od wkładów 6—10 proc rocznie nie potrącając podatku od kapitałów

**Wypożyczamy** bezpłatnie domowe puszkę oszczędności.

**Otwieramy** rachunki bieżące i konta czekowe.

**Zakładamy** wszelkie przekazy czekowe i pleiężne.

### Miejska Kasa Oszczędności

Chojnice Ratusz pokoje 5 i 6.

Za wkłady i ich oprocentowanie ręczy miasto Chojnice całym majątkiem i dochodami

### Dla bydła

Wapno fosforowe marka A. przyczynia się jako prosek odżywczy dla nierogacizny do pobudzenia apetytu, przyczynia się do rozbudowy kości przeciw sztywnym nogom Marka B. tuczy szybko, zapobiega rozmaitym chorobom, daje apetyt W paczkach po 1, 2, 5, i 10 zł.

Drogerja

**Bracia Hubert.**

Chojnice, ul. Gdańska 18.

### Walter Heyn

mistrz malarzki **CHOJNICE, pl. Jagielloński 6** wykonuje wszelkie

prace malarzkie — jak i malowanie powozów. Wielki wybór:

**tapet** bord i listew od 85 groszy

od zwyczajnego do wykwintnego gatunku.